

## SIOSTRY BENEDYKTYNKI MISJONARKI W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ (1945—1992)

**Treść:** Wstęp — I. Krótki rys historyczny Zgromadzenia od początku do wysiedlenia sióstr z kresów wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej (1917—1945). II. Organizacja i funkcjonowanie Domu Generalnego i zarządu Zgromadzenia w Kwidzynie (1946—1986). III. Placówki i apostołstwo Zgromadzenia. IV. Udział ks. Antoniego Jagłowskiego w życiu Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek (1917—1974). Zakończenie. — Summarium.

### WSTĘP

Siostry benedyktynki misjonarki są polskim, czynnym zgromadzeniem zakonnym, opartym na regule św. Benedykta z Nursji (480—548). Zostało ono założone przez klauzurową benedyktynek z konwentu św. Katarzyny w Wilnie — matkę Jadwigę Józefę Kuleszę (1859—1931)<sup>1</sup>, w 1917 r. Dom mieścił się w Białej Cerkwi koło Kijowa<sup>2</sup>, przy ul. Złotopolskiej 27 (dziś Puszkina). Pierwszym kapłanem, asystentem kościelnym a zarazem przyjacielem i ojcem duchownym Zgromadzenia został, mianowany przez bpa łucko-żytomierskiego Ignacego Dub-Dubowskiego, ks. Antoni Jagłowski (1891—1974)<sup>3</sup>.

Charyzmatem Zgromadzenia jest zapoczątkowana przez Założycielkę i potwierdzona przez konstytucje zakonne (kilkakrotnie nowelizowane — 1921, 1929, 1938, 1988) działalność apostołska i opiekuńczo-wychowawcza jako bardzo potrzebna pomoc ludziom w trudnych sytuacjach życiowych, czyli krótko mówiąc, odpowiedź na znaki czasu<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Jadwiga Ambrozja Kalinowska OSB, Józefa Jadwiga Kulesza OSB (1859—1931) Założycielka Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, Olsztyn, 1991 (mps Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie (dalej BWSD „Hosianum”) i w Archiwum Sióstr Benedyktynek Misjonarek w Otwocku (dalej ABMO)).

<sup>2</sup> M. Daniłuk, Biała Cerkiew, w: Encyklopedia Katolicka, t. 2, Lublin 1976, K. 359. Na temat tego miasta zob. A. Jagłowski, Historia Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, Olsztyn 1956, s. 16.

<sup>3</sup> Biogram bpa I. Dub-Dubowskiego pióra J. Szelechausa, znajduje się w: Encyklopedia Katolicka, t. 4, Lublin 1983, k. 268. Biografię ks. A. Jagłowskiego opracowała: Bogumiła Agnes Janiak OSB, Życie i działalność księdza Antoniego Jagłowskiego 1891—1974, Lublin 1994, (mps Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — dalej BKUL). Zob. A. J. Kalinowska, Jagłowski Antoni, ks., w: Encyklopedia Katolicka, t. 7 (w druku).

<sup>4</sup> Antonia Bernarda Kowalczyk OSB, Działalność opiekuńczo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek w domach dziecka w latach 1917—1961, Lublin 1994, (mpis BKUL).

Zgromadzenie posiada obecnie (1995 r.) 20 placówek w Polsce i dom generalny w Otwocku k. Warszawy, ponadto dom delegatury i 5 placówek na Ukrainie, 3 placówki w Brazylii, 1 — w Libii i 1 — w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (USA); w tym trzy nowicjaty: w domu generalnym (Otwock), w domu delegatury (Bar na Ukrainie) i w Brazylii (Queimadas). Liczy ogółem 270 sióstr (Polek, Ukrainek i Brazylierek), z których większość jest zatrudniona w katechizacji w szkołach podstawowych i średnich, część sióstr pracuje w dwu zakładach opiekuńczo-wychowawczych Zgromadzenia dla dzieci specjalnej troski, kilka — w dwu naszych przedszkolach dla dzieci normalnych. Siostry w Stanach prowadzą międzynarodowy dom dla ludzi starszych. Praca w Brazylii ma charakter wybitnie misyjny. W Libii, wśród muzułmanów, przy pracy pielęgniarskiej w szpitalu udziałem naszym jest misja milczenia, gdyż fundamentalizm islamski wyklucza konwersję swoich członków pod karą śmierci. Kilkanaście sióstr zarówno w Polsce jak i na Ukrainie zajmuje się szyciem i haftowaniem szat liturgicznych. Według uznania przełożonych siostry mogą podejmować prace zgodnie ze swoim przygotowaniem zawodowym<sup>5</sup>.

Siostry w Zgromadzeniu zdobywają formację zakonną (postulat, nowicjat, juniorat); duchową (przez modlitwę i pracę, dni skupienia, rekolekcje) i intelektualną. Kształcą się bowiem w Polsce, zwłaszcza w szkołach średnich i wyższych, szczególnie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (Zgromadzenie ma własny dom dla sióstr studentek w Lublinie) i w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie; poza granicami na kursach, np. w Rzymie, Londynie i Salwadorze.

Nasza wspólnota ma już swą bogatą, a jednocześnie dramatyczną historię (78 lat), która dopiero częściowo jest opracowana (do r. 1947), ale jeszcze nie publikowana<sup>6</sup>. Dzieje Zgromadzenia bardzo mocno wpisały się w historię diecezji warmińskiej po wielkim kataklizmie drugiej wojny światowej od 1945 r. Dom główny Zgromadzenia z zarządem generalnym i nowicjatem przez 40 lat (1946—1986) miał swoją siedzibę w Kwidzynie<sup>7</sup>.

Jest w archiwum Zgromadzenia i w archiwum Kurii Metropolitalnej archidiecezji warmińskiej, a także w archiwach państwowych bogaty materiał źródłowy do napisania powojennych dziejów Zgromadzenia w tejże diecezji, dlatego też temat ten kwalifikuje się na osobną, obszerniejszą pracę. W niniejszym artykule w oparciu o archiwalia instytucji kościelnych przedstawię tylko zarys problemu, chronologicznie biorąc, od przybycia sióstr do Kwidzyna w 1945 r. do podziału diecezji w 1992 r. Myślę, że ten przyczynek do poznania historii Zgromadzenia będzie w przyszłości punktem wyjściowym do głębszej refleksji o charakterze naukowym.

<sup>5</sup> Zob. Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr Benedyktyn Misjonarek, rozdz. XI, p. 201, w: Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr Benedyktyn Misjonarek, Otwock 1989.

<sup>6</sup> Maria Regina Wiśniewska OSB, Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Benedykta i jego działalność w latach 1917—1945, Lublin 1968, (mps BKUL); t a ż, Siostry benedyktynki, Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Benedykta w latach 1939—1947, Lublin 1977, (mps ABMO).

<sup>7</sup> Po podziale diecezji polskich na mocy bulli papieża Jana Pawła II *Totus tuus Poloniae populus*, z dnia 25 III 1992 r. Kwidzyn został przydzielony do diecezji elbląskiej. Przeniesienie Domu Generalnego i nowicjatu do nowo wybudowanego gmachu w Otwocku, przy ul. Reymonta 68/70 dokonało się na mocy dekretów przełożonej generalnej m. Cecylii Z. Serwońskiej z dnia 16 VI 1986 r., szerzej o tym w 2. rozdziale.

# I. KRÓTKI RYS HISTORYCZNY ZGROMADZENIA OD POZĄTĄKU DO WYSIEDLENIA SIÓSTR Z KRESÓW WSCHODNICH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ (1917—1945)<sup>8</sup>

Założone w 1917 r. w Białej Cerkwi Zgromadzenie mogło tam prowadzić sierociniec i rozwijać się zaledwie przez trzy lata. W czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r. Biała Cerkiew znalazła się pod panowaniem bolszewików, wkrótce okazało się, że dalsza działalność sióstr na tamtym terenie zarządzanym przez ateistów jest niemożliwa. Wyrzucono siostry z domu: część z nich (5) na polecenie Założycielki i wraz z nią wyjechała, druga część (3) w przebraniu świeckim została z dziećmi w sierocińcu z nadzieją, że zmienią się na lepsze warunki polityczne i będzie możliwa dalej praca w Białej Cerkwi. W ten sposób zakończył się okres białocerkiewski Zgromadzenia. Nastąpił czas rozłąki.

Po tym przykrym okresie tułaczki, kiedy nadzieja na powrót do macierzystego domu się nie spełniła, siostry spotkały się razem w Kowlu i tam rozpoczął się nowy rozdział historii Zgromadzenia zwany kowelskim, trwający od 1921 do 1926 r., tzn. od osiedlenia się sióstr w Kowlu do utworzenia domu generalnego w Łucku. *Okres kowelski w życiu Zgromadzenia był bardzo czynny. Wypełniły go ważne fakty: jak wybory nowej przełożonej generalnej (1921 — m. Gerardy Apolonii Sokołowskiej), wprowadzenie w życie pierwszych konstytucji (1921), rekrutacja nowych powołań, obłóczyny, profesja, a później w związku z rozpoczętą w 1924 r. budową sierocińca w Łucku, dwukrotny wyjazd (sióstr) na kwestę do Ameryki i kwesta w kraju, a obok tego codzienna praca opiekuńczo-wychowawcza. W tym okresie nastąpił przyjazd trzech ostatnich sióstr z Białej Cerkwi, co liczebnie wzmocniło Zgromadzenie. (...) Po wybudowaniu dwóch obszernych sierocińców (w Kowlu i w Łucku) Zgromadzenie wyszło na szerokie pole swej opiekuńczej działalności*<sup>9</sup>.

Następnie okres łucki (1927—1945), był czasem wielkiego rozwoju Zgromadzenia i jego różnych dzieł. Własne zakłady opiekuńczo-wychowawcze, przedszkola, prywatna szkoła powszechna, a nawet seminarium wychowawczo-ochroniarskie dla podniesienia kwalifikacji personelu nauczycielskiego oraz katechizacja rozślawiły pracę sióstr benedyktynek misjonarek na kresach wschodnich<sup>10</sup>. Niestety druga wojna światowa, początkowo utrudniła, a następnie zniweczyła tak pięknie, zakrojone na szeroką skalę, rozwijające się dzieła. Siostry zmuszone zostały opuścić własne domy i zakłady wychowawcze w Łucku i Kowlu i pójść na tułaczkę. Warunki były bardzo ciężkie, jednakże większość sióstr, w zależności od potrzeb społecznych na terenie miasta Łucka i w okolicach, zaangażowała się w pracę na rzecz chorych, osieroconych i głodnych ofiar wojny, a także w działalność patriotyczną w partyzantce<sup>11</sup> nie rezygnując z życia zakonnego, tylko kilka

<sup>8</sup> Ten rozdział opracowano głównie na podstawie kroniki Zgromadzenia, zwanej Historią, pióra ks. Antoniego Jagłowskiego, zob. przypis 2.

<sup>9</sup> A. Jagłowski, Historia Zgromadzenia, s. 58.

<sup>10</sup> Por. M. R. Wiśniewska, Zgromadzenie Sióstr Misjonarek, j.w., s. 116—143.

<sup>11</sup> Bardzo dokładnie i fachowo na polecenie przełożonej generalnej m. Cecylii Serwońskiej opisała udział sióstr benedyktynek misjonarek w pracach charytatywnych, apostołskich i w konspiracji podczas drugiej wojny światowej na kresach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej s. Klara Klementyna

siostr czas okupacji spędziło u swych rodzin. Działalność Zgromadzenia w koszmarnych latach wojennych i zaraz po wojnie opracowała Regina Maria Wiśniewska<sup>12</sup>. Siostry wykazały w tak tragicznych losach ojczyzny i Zgromadzenia wiele odwagi i hartu ducha, że mógł im pozazdrościć — jak mówiła Jadwiga Korfmanowa<sup>13</sup> — niejeden żołnierz na polu walki.

Po kapitulacji Niemiec w 1945 r., kiedy kresy wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej dostały się pod władzę Związku Radzieckiego, ewakuowano masowo Polaków z tamtych terenów do centralnej Polski, wówczas i siostry, częściowo nawet ze swymi podopiecznymi dziećmi, po paru tygodniach podróży towarowym pociągiem przybyły najpierw do Lublina, następnie dzięki życzliwości ks. proboszcza Piotra Stokrockiego 5 V 1945 r. osiadły w Końskowoli (woj. lubelskie). Było wtedy tylko 20 sióstr. Próbowaty one zorganizować na nowo zarząd generalny Zgromadzenia i grupy formacyjne. Objęły opiekę nad chorymi w parafii, urządziły przedszkole, dom starców, kuchnię dla biednych, włączyły się w katechizację, prowadziły bibliotekę parafialną, sprzedawały dewocjonalia<sup>14</sup>.

Nie było jednakże w Końskowoli warunków do funkcjonowania Domu Generalnego na stałe i do opieki nad dziećmi z kresów wschodnich. Zaistniała potrzeba szukania nowych placówek do objęcia pracy. Siostry w tym celu wykorzystywały nadarzające się okazje. Tak więc część sióstr jeszcze w 1945 r. wyjechała z dziećmi do Puław, inne wyruszyły ze swymi podopiecznymi do Zagórowa k. Konina i tam założyły placówki, które choć w zmienionym kształcie, funkcjonują do dziś. Opatrznościowe dla Zgromadzenia stało się spotkanie w podróży (poszukującej swej rodziny w Prabutach w 1945 r.) s. Stanisławy Rymarz, z ks. dr. Szczepanem Smarzychem, proboszczem parafii Świętej Trójcy w Kwidzynie<sup>15</sup>. Okazał się on bardzo życzliwy i uprzejmie zaprosił siostry do wszelkiej możliwej pracy opiekuńczo-wychowawczej i charytatywnej, której tak potrzebowało to bardzo zniszczone miasto w parę miesięcy po wyzwoleniu.

## II. ORGANIZACJA I FUNKCJONOWANIE DOMU GENERALNEGO I ZARZĄDU ZGROMADZENIA W KWIDZYNIE (1946—1986)

Kwidzyn, starodawne (z XI lub XII w.) miasto położone w regionie Dolnego Powiśla, osobliwy ośrodek urbanistyczny ze względu na zabytkowe budowle: kościół katedralny z XIII w. i zamek kapituły z XIV w., dawna siedziba biskupstwa

S t a s z e z a k OSB w swoich wspomnieniach, Drogi Opatrzności Bożej w czasie II wojny światowej dla naszego Zgromadzenia, Puławy, 3 XI 1986 (rękopis liczący 92 strony formatu A4 znajduje się w ABMO i myślę, że godny jest wydania drukiem).

<sup>12</sup> Zob. Przypis 5.

<sup>13</sup> Por. Tamże, s. 24. Pani J. Korfmanowa była blisko związana z naszym Zgromadzeniem. Była bowiem córką wdowy Zofii Michalskiej (1872—1942), która po śmierci męża wstąpiła do naszej wspólnoty zakonnej, otrzymała imię zakonne Joanna i nawet przez cztery lata (1935—1939) pełniła z nominacji biskupa łuckiego A. Szelażka, obowiązki przełożonej generalnej (zob. R. M. Wiśniewska, Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Benedykta, j.w., s. 73).

<sup>14</sup> Por. A. Jagłowski, Historia Zgromadzenia, okres szósty, j.w., s. 309—312.

<sup>15</sup> K. Janowska, Dzieje kościoła i parafii Świętej Trójcy w Kwidzynie w latach 1945—1992, Olsztyn 1995, s. 49—51 (mps BWSD „Hosianum”).

pomezkańskiego<sup>16</sup>, dzięki spotkaniu s. Stanisławy z ks. Smarzychem, stało się dla naszego Zgromadzenia pierwszym miejscem zatrzymania na Ziemiach Odzyskanych, a następnie siedzibą Domu Generalnego i nowicjatu na czterdzieści lat, obecnie funkcjonuje jako dom formacyjny junioratu i dożywocia niektórych sióstr emerytek.

We wrześniu 1945 r. na polecenie wikarii generalnej (bowiem przełożona generalna m. Małgorzata Władysława Szyndler pozostawała wciąż jeszcze w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie ją na kweście zastała II wojna światowa) s. Tekli Domańskiej przyjechały z Końskowoli do Kwidzyna dwie siostry: Michaela Jankiewicz i Amalia Larwa. Zostały one nieco wcześniej przybyłą s. Józefę Domdalską. Dołączyła s. Stanisława Rymarz. Założona została placówka. Były bardzo trudne warunki życia i pracy. Siostry jednak nie przeraziły się. Utworzyły one w budynku przy ul. 1 Maja 51 pracownię szycia dla kilkunastu dziewczynek. W tymże domu od 1947 r. był także żłobek dla dzieci, w którym pracowała jedna siostra. Nasze siostry również zorganizowały w mieście, jako pierwszy po wojnie, zakład opiekuńczy, schronisko dla sierot i starców przy ul. Kościelnej 3. Liczba dzieci i starców z dnia na dzień rosła. Przybywały nowe siostry z Końskowoli do pomocy.

4 III 1946 r. odłączono dzieci i ulokowano je przy ulicy Grudziądzkiej 3. Dom ten był już uformowany przez zarząd miejski. Jeden z członków tegoż zarządu odważnie odebrał klucze świeckiemu kierownikowi i wręczył je s. Józefie. Pracowało wraz z nią 5 sióstr. W krótkim czasie liczba sierot wzrosła do 92. W 1947 r. zarząd miejski ten dom przekazał na własność Zgromadzeniu. Na domu umieszczono szyld „Społeczny Dom Dziecka Sióstr Benedyktynek”, a ponieważ Caritas udzielała subwencji dopisano „Caritas”<sup>17</sup>. Gdy zlikwidowano Caritas diecezjalną<sup>18</sup>, sierociniec ten utrzymywała Caritas państwowa. Mimo wzorcowego prowadzenia, zakład ten zamknięto decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Kwidzynie 16 IX 1951 r., gdyż panujący wówczas reżim marksistowski w Polsce zwalczał Kościół i jego działalność<sup>19</sup>. Stopniowo więc likwidowano instytucje, prowadzone przez zakony.

Działalność i rozwój Zgromadzenia w dużej mierze zależą od dobrej organizacji i funkcjonowania domu i zarządu generalnego. W domu głównym co roku odbywają się rekolekcje sióstr. Tu zwolywane są co 6 lat generalne kapitule zwyczajne (lub niekiedy nadzwyczajne), by wybrać nowy zarząd Zgromadzenia. Tu odbywają się posiedzenia rady generalnej oraz obłóczyny i profesja zakonna. Tu

<sup>16</sup> Kwidzyn ma swoją monografię historyczną: tj. Kwidzyn, z dziejów miasta i okolic (pod red. Mai Lipowskiej), Olsztyn 1982. Jednakże daje ona niepełny obraz miasta. Napisana w duchu socjalistycznym nie uwzględnia życia i kultury religijnej ludności i w ogóle nie wspomina o działalności duchowieństwa, pomija milczeniem wieloletnią (w 1995 r. — 50 lat!) i wielopłaszczyznową pracę sióstr benedyktynek misjonarek.

<sup>17</sup> A. Jagłowski, Historia, j.w., s. 315, A. B. Kowalczyk, Działalność opiekuńczo-wychowawcza, j.w., s. 74.

<sup>18</sup> Na temat powołania i funkcjonowania Caritas w diecezji warmińskiej oraz upaństwowienia jej w 1950 r. zob. Andrzej Kopiczko, ks., Stosunki państwo—Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945—1950, Olsztyn 1994, s. 41—43.

<sup>19</sup> Por. A. Kopiczko, Stosunki państwo—Kościół, j.w., s. 36—37; A. Jagłowski, Historia, j.w., s. 315.

nowicjuszek uczą się życia zakonnego. Stąd też jako z centrali wychodzą dla całego Zgromadzenia polecenia, rozkazy, upomnienia i wskazówki<sup>20</sup>.

Gdy s. Stanisława Rymarz uzyskała od władz miejskich w Kwidzynie dwupiętrowy, wymagający remontu dom przy ul. Słowiańskiej 10, zarząd generalny Zgromadzenia zdecydował o wykonaniu remontów i przeniesieniu tam domu głównego i nowicjatu<sup>21</sup> (26 IX 1946) z Końskowoli. Ponieważ zgłaszały się już kandydatki, zorganizowano nowicjat pod kierunkiem mistrzyni s. Franciszki Zieleniewskiej (zm. w 1963 r.). Pierwsze obłóczyny odbyły się 8 XII 1946.

Po prawie dwuletnim funkcjonowaniu tego Domu Generalnego, nadarzyła się okazja objęcia większego budynku wraz z przyległym parkiem przy ul. Piastowskiej 1. Po odpowiednim remoncie i dostosowaniu nowo nabytego domu do potrzeb życia zakonnego 12 VI 1948 r. nastąpiła przeprowadzka z ul. Słowiańskiej 10, gdzie pozostała tylko placówka.

Dom Generalny Zgromadzenia w Kwidzynie funkcjonował w sumie 40 lat: 2 lata przy ul. Słowiańskiej 10, następnie przez 38 lat w pomasońskim budynku przy ul. Piastowskiej 1 (od 1980 dołączono ten budynek do ul. Warszawskiej z numerem 39). Tu odbyło się 6 kapituł generalnych z wyborami zarządu generalnego.

Kolejno jako przełożone generalne Zgromadzeniem kierowały wybrane przez kapituły na sześciioletnią kadencję: w 1950 r. — m. Tekla Paulina Domańska, w 1956 — też po raz drugi, w 1962 r. — m. Bronisława Janina Krajewska, w 1968 r. — też po raz drugi, w 1974 — m. Cecylia Zofia Serwońska, w 1980 r. — też po raz drugi<sup>22</sup>. Kapituła generalna w lipcu 1986 r. odbyła się już w nowo wybudowanym gmachu w Otwocku, gdzie na mocy dekretów przełożonej generalnej m. Cecylii Serwońskiej z dnia 16 VI 1986 roku przeniesiono z Kwidzyna Dom Generalny i nowicjat Zgromadzenia<sup>23</sup>.

Kapituły generalne są wielkimi kamieniami milowymi w rozwoju Zgromadzenia i tworzeniu jego historii, rozliczeniem z przeszłością i wytyczeniem drogi w przyszłość<sup>24</sup>; w kalendarium Zgromadzenia stanowią ważne punkty. Nie są to tylko kapituły wyborcze, bardzo wartościowe są także kapituły spraw. Pod tym względem na szczególną uwagę zasługuje kapituła posoborowa w 1968 r. (trwająca

<sup>20</sup> Zob. Tamże, okres VI, s. 262.

<sup>21</sup> Na mocy ustnego pozwolenia administratora apostolskiego diecezji warmińskiej ks. dra Teodora Bensch. Pisemne akty erekcji kanonicznej domów w Kwidzynie i w Elku zostały uzyskane dopiero w 1961 r. za pozwoleniem ks. prymasa Polski S. Wyszyńskiego, (gdyż nie została jeszcze ustalona administracja kościelna na Ziemiach Północnych i Zachodnich) od biskupa olsztyńskiego dra Tomasza Wilczyńskiego i znajdują się one w ABMO (teczka Kwidzyn — Dom Generalny).

<sup>22</sup> M. Cecylia Z. Serwońska została wybrana w 1986 r. na trzecią kadencję jako przełożona generalna, ale kapituła ta odbyła się już w nowo zbudowanym domu w Otwocku.

<sup>23</sup> Oryginały tych dekretów (maszynopisy formatu A4) znajdują się w ABMO; zostały one powielone w *Ora et labora*, biuletynie wewnętrznym Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, nr 23 (1986), s. 3—4. Przeniesienie zarządu generalnego Zgromadzenia do Otwocka, położonego w centralnej Polsce blisko Warszawy, ma ułatwiać wyjazdy i przyjazdy sióstr do Domu Generalnego z placówek polskich, a przede wszystkim zagranicznych.

<sup>24</sup> Akta poszczególnych kapituł są skrzętnie przechowywane w archiwum Zgromadzenia w Domu Generalnym w Otwocku. Są to przede wszystkim sprawozdania z aktualnego stanu Zgromadzenia: przełożonych generalnych, ekonomek generalnych i mistrzyń odpowiedzialnych za formację w Zgromadzeniu.

najdłużej ze wszystkich — 2 tygodnie) obradująca nad odnową życia zakonnego w naszym Zgromadzeniu według wskazań Soboru Watykańskiego II, co w zewnętrznych przejawach zaowocowało m.in. uproszczeniem stroju zakonnego i zamianą łacińskiego tzw. małego oficjum — *Officium parvum Beatae Mariae Virginis* — na brewiarz polski: początkowo jednotomowy, uproszczony, wydany przez Pallotinum w Poznaniu w 1972 r. (dla zgromadzeń zakonnych żeńskich), następnie na czterotomowy benedyktyński brewiarz, czyli *Monastyczna Liturgia Godzin* oraz zmiana nazwy Zgromadzenia<sup>25</sup>.

Kalendarium Zgromadzenia w latach 1946–1986 ubogaciły uroczystości obchodzone w Kwidzynie jubileusze: czterdziestolecie powstania Zgromadzenia — w 1957 r. i pięćdziesięciolecie — w 1967, pod przewodnictwem ks. prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. Owocem czterdziestolecia jest opracowana w maszynopisie kronika Zgromadzenia, zwana Historią<sup>26</sup> i zapoczątkowanie wydawania również w maszynopisie Biuletynu wewnętrznego Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, pt. *Ora et labora*<sup>27</sup> oraz księga jubileuszowa. To wszystko jest zasługą naszego opiekuna i przyjaciela ks. A. Jagłowskiego.

Ważnym wydarzeniem w życiu Domu Generalnego w Kwidzynie, a tym samym i w całym Zgromadzeniu, były obchody jubileuszu 1500-lecia urodzin św. Benedykta (28–29 X 1980)<sup>28</sup>. Z tej okazji w pierwszym dniu zorganizowano w katedrze kwidzyńskiej pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty minisymposium benedyktyńskie pod przewodnictwem biskupa warmińskiego Józefa Glempa. Referaty na temat reguły i historii zakonu benedyktyńskiego głosili: biskup warmiński i benedyktyni tynieccy a także pani Józefa Piskorska z Instytutu Służebnic Ołtarza z Gietrzwałdu oraz nasza siostra Angelika Zofia Szymańska. Obecni też byli: rektor ks. Władysław Turek, niektórzy profesorowie i kilku kleryków Wyższego Seminarium Duchownego „Hosianum” z Olsztyna. Uroczystość w pierwszym dniu zakończyła się Liturgią Eucharystyczną przy dużym współudziale sióstr zakonnych (benedyktynek misjonarek było około setki) z różnych zgromadzeń oraz wiernych świeckich z Kwidzyna i okolic. Drugi dzień był zarezerwowany tylko dla sióstr benedyktynek. Ojcowie z Tyńca pod przewodnictwem biskupa warmińskiego celebrowali liturgię i wygłosili dwie konferencje.

W miarę upływu lat i rozwoju Zgromadzenia normował się jego status prawny. 23 II 1962 r. zostało ono agregowane do Zakonu św. Benedykta i zyskało przez to przywileje duchowe, przynależne dotychczas mniszkom benedyktyńskim i prawo dopisywania przy nazwisku sióstr skrótu (OSB = Ordo Sancti Benedicti). Stało się to na mocy prawa własnego Federacji Benedyktyńskiej, na czele z opatem

<sup>25</sup> Pierwszy tom brewiarza, zawierający okres Adwentu i Bożego Narodzenia, złożono do druku w 1980 r., czyli w jubileuszowym roku 1500-lecia urodzin św. Benedykta z Nursji. Ewolucję nazwy Zgromadzenia przedstawiono w: A.J. Kalinowska, Józefa Jadwiga Kulesza (1859–1931), j.w., s. 8–9.

<sup>26</sup> Zob. przypis nr 2. Wdzięczność ks. Jagłowskiemu za autorstwo *Historii Zgromadzenia...* wyraziła na kapitule generalnej w Kwidzynie 4 VI 1956 s. Bronisława Krajewska, o czym szerzej w czwartym rozdziale tego artykułu.

<sup>27</sup> Biuletyn *Ora et labora* z niewielkimi przerwami ukazuje się do dziś w Domu Generalnym w Otwocku. Dotychczas wydano 34 numery.

<sup>28</sup> Dokładne przeze mnie zrobione sprawozdanie z tych uroczystości (maszynopis) znajduje się w ABMO.

prymasem, mającym swą siedzibę w Rzymie w benedyktyńskim opactwie San Anzelmo na Awentynie<sup>29</sup>.

Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu Zgromadzenia było przekształcenie go w instytut zakonny na prawie papieskim (egzempcja), co w praktyce oznacza większe usamodzielnienie Zgromadzenia — przeniesienie na prawo papieskie. Dokonało się to 1 XI 1979 r., na mocy dekretu pochwalnego — *Decretum Laudis*<sup>30</sup> — wydanego przez Świętą Kongregację dla Zakonów i Instytutów Świeckich, na prośbę ówczesnej przełożonej generalnej m. Cecylii Serwońskiej — po wysłuchaniu wotum konsultorów. Promulgacja tegoż dekretu miała miejsce w sławnej katedrze biskupów pomezjańskich (czyli kościele parafialnym pw. św. Jana Ewangelisty) w Kwidzynie 10 II 1980 r. w uroczystość liturgiczną św. Scholastyki. Relację z tych wydarzeń przedstawiłam na kartach rocznika *Kalendarz Maryjny*<sup>31</sup>.

Z kwidzyńskiego Domu Generalnego Zgromadzenia w grudniu 1985 r. wyruszyły w szeroki świat do Brazylii na misję trzy siostry benedyktynki misjonarki: s. Hiacynta Szeleźniak, s. Scholastyka Raczkiewicz i s. Marcelina Kuśmierz. Dziś misja ta pomyślnie się rozwija dzięki stałej pomocy materialnej naszych sióstr ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (USA) i ma już kilka tubylecznych powołań w nowicjacie w Queimadas i po profesji<sup>32</sup>.

### III. PLACÓWKI I APOSTOLSTWO ZGROMADZENIA

O rozwoju zewnętrznym Zgromadzenia świadczy ilość i jakość prowadzonych dzieł w kraju i za granicą, a więc wchodzi w grę zakładanie placówek i troska o wzrost liczby dojrzałych, przygotowanych do życia i odpowiedniej pracy sióstr. Omawiany przez nas okres obejmuje placówki Zgromadzenia w diecezji warmińskiej w latach 1945—1992. Na przestrzeni tego prawie półwiecza można zaobserwować zmagania sióstr z twardą powojenną rzeczywistością życia codziennego. Bez przesady trzeba powiedzieć, że był to nadludzki wysiłek, by objąć swą troską i pracą jak największą ilość osieroconych dzieci i niedołączonych starców.

Do opracowania tego osrodku zasadniczo materiału dostarczyły praca s. Antonii Bernardy Kowalczyk i sprawozdania przełożonych generalnych z działalności Zgromadzenia, przedstawiane na kapitułach generalnych, które obradowały w Kwidzynie<sup>33</sup>. Baza źródłowa została poszerzona przez rękopiśmienne kroniki domów Zgromadzenia i ustne relacje kilku sióstr, a także artykuły drukowane w prasie<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> Dokument agregacji znajduje się w ABMO.

<sup>30</sup> Tekst oryginalny dekretu — ABMO,teczka Kwidzyn. Tłumaczenie zrobione z łaciny przez s. Ambrożję Kalinowską, OSB wydrukowano w: *Kalendarz Maryjny* na rok 1981 (pod red. J. Górnego), Olsztyn 1980, s. 86—87.

<sup>31</sup> Tamże, 87—89.

<sup>32</sup> Świadczą o tym dwa domy Zgromadzenia: w Queimadas i w Salvadorze oraz tubylecze powołania. Siostry często piszą stamtąd listy do Polski, zob. np. *Ora et labora* 24 (1986/87), s. 29—32.

<sup>33</sup> Materiały te w oryginałach (maszynopisy) znajdują się w ABMO. Zob. przyp. 4 i sprawozdania z lat 1950, 1956, 1962, 1968, 1974, 1980, 1986 i 1992 — te kapituły odbyły się już w Otwocku.

<sup>34</sup> Chodzi tu o rękopisy;

Kronikę Sióstr Nowicjuszek Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, Kwidzyn 26 XI 1946 — 31 XII 1952; 1953—1968;

Omawiane placówki warmińskie można podzielić na dwie grupy: 1) te, które istnieją dotychczas, 2) te, które istniały przez jakiś czas i z różnych przyczyn zostały zlikwidowane. Do pierwszej grupy z pewnością trzeba zaliczyć obecny dom junioratu w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 39, który będąc od 1946 do 1986 r. Domem Generalnym, został już zasadniczo omówiony w poprzednim rozdziale. Lata 1986–1992 wypełniła modlitwa i praca sióstr.

Na wyjątkową uwagę zasługuje obecnie Dom Pomocy Społecznej Sióstr Benedyktyn Misjonarek w Elku<sup>35</sup> przy ul. Kilińskiego 2. Ta placówka powstała w budynku należącym do parafii św. Wojciecha w Elku<sup>36</sup> we wrześniu 1946 r. na propozycję ks. Stanisława Kobyleckiego, ówczesnego kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie<sup>37</sup>. Budynek był remontowany przez parę miesięcy na koszt ks. proboszcza Stanisława Adamskiego, zarządu miasta i sióstr benedyktyn misjonarek. Siostry pokonały wszelkie trudności materialne i przyjęły pod opiekę od Polskiego Czerwonego Krzyża grupę 46 osieroconych, normalnych dzieci w wieku od 3 do 13 lat. Trzeba zaznaczyć fakt, że siostry do 1950 r. nie pobierały wynagrodzenia za swoją pracę. Czerpały fundusze na utrzymanie ze sprzedaży dewocjonaliów i z kwesty. Ten dom dziecka na skutek decyzji komunistycznej władzy w Polsce w 1953 r. w sierpniu uległ likwidacji, chociaż był solidnie prowadzony. Normalne dzieci zastąpiono niepełnosprawnymi chłopcami<sup>38</sup>.

W 1972 r. nieruchomości przy ul. Kilińskiego 2 wraz z działką zostały przekazane Zgromadzeniu Sióstr Benedyktyn Misjonarek, na prośbę przełożonej generalnej m. Bronisławy J. Krajewskiej<sup>39</sup>. Od tego czasu siostry zaczęły poważnie myśleć o rozbudowie, gdyż stary (z 1830 r.) zagrzybiony dom nie nadawał się już na mieszkanie. Zamysł ten zrealizowała dopiero w latach 1980–1986 nowa (po s. Bernardecie Halinie Suskiej, długoletniej kierownicze Zakładu) energiczna i zdolna dyrektorka Domu Pomocy Społecznej s. mgr Róża Jadwiga Kasztelan. Wykorzystała wszystkie możliwości i już w 1983 r. nastąpiło otwarcie 5 pawilonów

Kronikę Sióstr Benedyktyn Misjonarek (Profesek), Kwidzyn, 1953–1970;

Kronikę Sióstr Benedyktyn Misjonarek, Elk, ul. Kilińskiego 2 z lat 1952–1976;

Księgę protokołów wizytacji domu zakonnego w Elku.

Relacje s. Róży Kasztelan (2 I 1992 r.), s. Germany Warchol (19 VI 1976), s. Eleonory Michalec (19 VI 1976). Artykuły drukowane w prasie dostarczyła mi s. dyrektor Róża Kasztelan, za co wyrażam jej wdzięczność. Należy tu wymienić: *Zorza* (1969), *Biuletyn Towarzystwa Miłośników Elku* (1986, 1991), *Krajobrazy* (1986), *Myśl Społeczna* (1990), *Wiara i Odpowiedzialność* (1988), *Tygodnik Demokratyczny* (1986) i *Gazeta Współczesna* (1988).

<sup>35</sup> Elk, stolica kulturalna Mazur, ma swoją chociaż przestarzałą monografię: Jan Kaweck i, Roman Bolesław w, Elk, z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn, Pojezierze, 1970.

<sup>36</sup> Powojenne dzieje parafii św. Wojciecha w Elku opracowała Joanna Kociukiewicz, *Działalność parafii św. Wojciecha w Elku w latach 1945–1990*, Olsztyn 1992 (mps BWS „Hosianum”). Tam na s. 68–72 krótko omawia (na podstawie wywiadu z s. dyr. mgr Różą J. Kasztelan) działalność sióstr benedyktyn misjonarek w Elku w latach 1946–1992.

<sup>37</sup> Dekret erekcyjny placówek Zgromadzenia w Elku podpisany przez bpa olsztyńskiego Tomasza Wilczyńskiego i, w zastępstwie kanclerza, przez ks. A. Jagłowskiego, z pieczęcią okrągłą biskupa został wydany w Olsztynie dopiero dnia 16 VII 1961 r. Oryginał dekretu znajduje się w ABMO. O pośrednictwie ks. S. Kobyleckiego, który znał siostry benedyktynki misjonarki z kresów wschodnich, zob. A. B. K o w a l c z y k, *Działalność opiekuńczo-wychowawcza*, j.w., s. 76.

<sup>38</sup> Zob. A. B. K o w a l c z y k, *Dom Dziecka w Elku*, w: *Działalność opiekuńczo-wychowawcza Zgromadzenia Sióstr Benedyktyn*, j.w., s. 75–78.

<sup>39</sup> O czym świadczą pisma m. B.J. Krajewskiej do Wydziału Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku z dn. 9 V 1972 r. i odpowiedzi pozytywne (ABMO,teczka Elk).

parterowych dla dzieci. W 1986 r. ukończono budowę całości obiektu. Po modernizacji przebywa w zakładzie 110 chłopców oligofreników w wieku 4—18 lat. Podzieleni są na 7 grup według stopnia upośledzenia. Zakład jest wyposażony w pawilon rehabilitacyjny z kilkoma gabinetami lekarskimi, salą gimnastyczną i dwoma basenami. Jest także plac zabaw<sup>40</sup>. Zakład obsługuje 60 osób, fachowo przygotowanych do swej pracy, w tym 17 siostr zakonnych benedyktynek misjonarek.

S. Róża stała się bardzo popularna, zaczęły na jej temat bardzo pozytywnie pisać gazety<sup>41</sup>. Otrzymała nagrodę Tygodnika Demokratycznego pod hasłem: „Człowiek człowiekowi”. Została elczanką roku 1986. A. Maculewicz w artykule *Elczanka roku 1986* stwierdził, zgodnie z prawdą: ... o siostrze Róży i jej działalności można napisać książkę<sup>42</sup>.

Siostry mieszkające przy ul. Kilińskiego 2 nie tylko pracują w Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci, ale 3 z nich uczą religii w szkołach podstawowych, w tym przełożona domu s. mgr Kinga Zuzanna Okoń.

Zgromadzenie nasze w omawianym okresie (1945—1992) założyło w diecezji warmińskiej jeszcze dwie obecnie istniejące placówki: 1 — w Olsztynie<sup>43</sup>. Jest to niewielka — 3-osobowa (1988—94, 4-osobowa) placówka. Zgodę na erekcję tego domu zakonnego przy ul. Wakacyjnej 17 wyraził w piśmie 27 I 1981 ówczesny biskup warmiński (obecny prymas Polski) kard. Józef Glemp.

2 — w Elku (od 1992 diecezja elcka), przy parafii Najśw. Serca Jezusowego<sup>44</sup>. Zgodę na erekcję wyraził bp warmiński Edmund Piszcz.

Po podziale diecezji warmińskiej 25 III 1992 r. i podniesieniu jej do rangi archidiecezji tylko placówka w Olsztynie znalazła się na jej terytorium.

Do nie istniejących już w 1992 r. placówek siostr benedyktynek misjonarek w diecezji warmińskiej należą domy w Kwidzynie: przy ul. 1 Maja 51, przy ul. Grudziądzkiej 3 i przy ul. Kościelnej 3. Wszystkie one padły ofiarą prześladowania Kościoła katolickiego przez komunistyczne władze państwowe. Najdłużej, bo do r. 1987 utrzymała się placówka przy ul. Słowiańskiej (10) 20, ale i ona musiała w latach pięćdziesiątych przestawić się na pracę parafialną. W tym miejscu wymienić należy także placówkę Zgromadzenia we Franknowie (koło Reszla),

<sup>40</sup> Zob. R. J. K a s z t e l a n, Informacja krótka [o] powstaniu Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci „Caritas” w Elku (mps w posiadaniu autorki), wygłoszona przy odbiorze honorowej nagrody „Elczanki roku 1986”.

<sup>41</sup> Zob. gazety wymienione w przypisie nr 34.

<sup>42</sup> Zob. A. M a c u l e w i c z, Elczanka roku 1986, *Biuletyn Towarzystwa Miłośników Elku* 1986, s. 1—15.

<sup>43</sup> Od 1975 r. zaczęła pracę w Pracowni Hozjańskiej, należącej do Kurii Biskupiej w Olsztynie s. Ambrozja Jadwiga Kalinowska, od 1980 — w WSD „Hosianum” i Instytucie Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II jako lektorka języka łacińskiego. W latach 1976—1983 s. Kamila Janina Wiśniewska pracowała w Pracowni Hozjańskiej (na pół etatu) i w Bibliotece WSD „Hosianum” przy katalogowaniu zbiorów. W l. 1984—1994 w Archiwum Diecezji Warmińskiej (akta dawne) pracowała s. Klemensa Janina Sałacińska. Od 1988 r. w Olsztynie—Gutkowie pracuje jako katechетка jedna siostra z domu przy ul. Wakacyjnej 17; od 1992 r. zakrystię przy parafii M. Bożej Wspomożycielki w Olsztynie—Likusach obsługuje również jedna benedyktynka misjonarka. Dokument biskupa wyrażającego zgodę na erekcję domu siostr benedyktynek w Olsztynie jest w ABMO.

<sup>44</sup> Została ona erygowana w 1988 r. przy obecnej ul. Armii Krajowej 2. Placówka ma charakter pracy katechetycznej i parafialnej.

która istniała przy tamtejszej parafii w latach 1954—1958 oraz placówkę w Suszu, ul. Jedności Narodowej 1 przy parafii — w latach 1969—1974. Domy te, z powodu trudnych warunków mieszkaniowych i braku dostatecznych środków utrzymania, zlikwidował zarząd generalny Zgromadzenia.

\* \* \*

Apostolstwo sióstr benedyktynek misjonarek, zgodnie z Konstytucjami zakonnymi<sup>45</sup>, wymaga świadectwa modlitwy i życia, czyli otwarcia się na prawdę Boga i bliźniego. Nie zawsze ma ono postać wymierną w kategoriach ludzkich. Zazwyczaj praktykuje się bliższe kontakty z rodzinami wychowanków, spotkania z dziewczętami i rekolekcje dla nich w naszych większych domach, prowadzenie oaz młodzieżowych przy współpracy z księżmi, pielgrzymki do sanktuariów, prowadzenie krucjat Eucharystycznych dzieci, organizowanie spotkań opłatkowych wśród starszych, biednych ludzi lub uroczystości świętomikołajowych dla dzieci w zakładach Zgromadzenia i państwowych domach dziecka.

#### IV. UDZIAŁ KS. ANTONIEGO JAGŁOWSKIEGO W ŻYCIU ZGROMADZENIA SIÓSTR BENEDYKTYNEK MISJONAREK (1917—1974)<sup>46</sup>

Ks. A. Jagłowski stanął opatrnościowo przy kolebce Zgromadzenia w Białej Cerkwi. Zrezygnował z dalszych studiów w Akademii Duchownej w Petersburgu i poświęcił swe posługiwanie kapłańskie dla rodzącego się w trudnych warunkach polskiego Zgromadzenia na kresach wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej, zaangażował się w aprowizację domu w Białej Cerkwi. Pomagał, uczył siostry organizacji pracy wychowawczej. Kierował budową dwóch potężnych domów — sierocińców: w Kowlu i w Łucku. Był obecny na kapitułach wyborczych Zgromadzenia jako delegat biskupa. Redagował konstytucje zakonne dla sióstr w 1921 i 1929 r. W trosce o rozwój Zgromadzenia podjął dwukrotne próby połączenia go. Najpierw ze Zgromadzeniem włoskim Benedettine di Carita, założonym w 1908 r. w Rzymie przez bł. (od 1993 r.) m. Kolumbę Janinę Gabriel<sup>47</sup>. Następnie ze Zgromadzeniem Sióstr Benedyktynek Samarytanek, założonym przez Służebnicę Bożą m. Wincentę Jadwigę Jaroszewską<sup>48</sup>.

Po drugiej wojnie światowej na prośbę sióstr benedyktynek misjonarek sprowadził się z diecezji łomżyńskiej do Kwidzyna i pomagał siostrom w organizowaniu

<sup>45</sup> Zob. Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek, Otwock 1989, rozdz. II.

<sup>46</sup> Rozdział ten jest w dużej mierze przybliżeniem postaci ks. Antoniego Jagłowskiego jako kapelana, komisarza, opiekuna i przyjaciela Zgromadzenia (na podstawie pracy s. A. B. Janiak, *Życie i działalność ks. A. Jagłowskiego 1891—1974*, Lublin 1994, s. 85—106).

<sup>47</sup> Zachowały się w archiwum tegoż Zgromadzenia w Rzymie (Centocelle) dwa listy (rękopisy) ks. Jagłowskiego do m. Kolumby w tej sprawie (kserekopie ich są w ABMO).

<sup>48</sup> W archiwum sióstr samarytanek Krzyża Chrystusowego w Samarii zachowała się w tej sprawie korespondencja, której kserekopie są w ABMO.

Zgromadzenia na Ziemiach Odzyskanych. W latach 1947—1949 był kapłanem. Miał wykłady dla nowicjuszek. Spowiadał, głosił konferencje miesięczne i roczne rekolekcje, najczęściej celebrował Mszę św. w kaplicy zakonnej. Oblóczyny, śluby zakonne, jubileusze zawsze zaszczycał swą obecnością, sprawując Liturgię Eucharystyczną i głosząc homilię. Chociaż w 1949 r. odszedł do Olsztyna do pracy w nowo organizującym się Wyższym Seminarium Duchownym „Hosianum”, jednak nie zerwał więzi z siostrami. Przyjeżdżał do Kwidzyna jako delegat biskupa dla badania woli sióstr przed oblóczynami i wieczystą profesją. Przewodniczył uroczystościom zakonnym św. Benedykta — 21 III i św. Scholastyki — 10 II, był na imieninach przełożonych generalnych, m. Tekli Domańskiej (21 IX), następnie m. Bronisławy Krajewskiej (1 IX). Pisał w Olsztynie Historię Zgromadzenia, *de facto* kronikę. Zapoczątkował wysyłanie sióstr na studia wyższe na Katolicki Uniwersytet Lubelski, pomagał finansowo. Fundował stypendia siostron studentkom, np. w całości s. Inocencji Teresie Kozak. Rozpoczął wydawanie biuletynu wewnętrznego Zgromadzenia *Ora et labora*. Wygłoszone w Kwidzynie konferencje przepisywał na maszynie i wysyłał siostron na placówki do czytania. Odwiedzał domy sióstr. Uczył pracy w ogrodzie, sadzenia i pielęgnowania kwiatów i krzewów ozdobnych. Będąc proboszczem parafii św. Jakuba w Olsztynie, użyczał siostron przyjeżdżającym do Olsztyna gościny i noclegu. Pomagał Zgromadzeniu w organizowaniu zjazdów byłych wychowanków i wychowanek. Bardzo sobie cenil powołanie kapłańskie. Szanował powołanie zakonne sióstr. Zakupił dla sióstr narzędzia introligatorskie i uczył oprawy książek. Ufundował w Kwidzynie w ogrodzie klasztornej figury Matki Bożej, św. Benedykta i św. Scholastyki.

Siostry doceniały poświęcenie ks. Jagłowskiego. Nazywały go ojcem. Wdzięczność swą wyrażały oficjalnie na kapitułach generalnych Zgromadzenia, w dniu jego imienin, i przy innych nadarzających się okazjach, np. jubileuszu, o czym świadczą różne wzmianki w dokumentach archiwalnych Zgromadzenia. W testamencie ks. Jagłowskiego znalazły się zapisy dla sióstr benedyktynek misjonek: kielich do kaplicy, książki itp. Siostry w czasie ostatniej choroby czuwały przy chorym księdzu w Augustowie i potem wzięły liczny udział w pogrzebie.

Ks. Antoni Jagłowski był dla naszego Zgromadzenia człowiekiem opatrznościowym. W tak trudnych warunkach powstawania Zgromadzenia w 1917 r. i odradzania się po II wojnie światowej trudno sobie wyobrazić istnienie i rozwój Zgromadzenia bez jego ojcowskiej troski.

## ZAKOŃCZENIE

Artykuł ten jest pierwszą próbą przygotowania do druku ogólnego zarysu dziejów sióstr benedyktynek w diecezji warmińskiej na przestrzeni niemal pół wieku. Nie rości pretensji do wyczerpania tematu. Należałoby uzupełnić go danymi statystycznymi sióstr po każdej kapitule generalnej. Trzeba by opracować pochodzenie społeczne sióstr, ich wykształcenie i przygotowanie do pełnionego obowiązku. Dobrze byłoby skompletować i omówić korespondencję ks. A. Jagłowskiego z siostrami z okresu, kiedy on był proboszczem w Szczecbrze—Olszance i jego konferencje, homilie i rekolekcje głoszone do sióstr. Całość pracy wymaga

jeszcze naświetlenia ogólnego tła życia zakonnego w tym czasie w diecezji warmińskiej. Myślę, że temat ten doczeka się gruntowniejszego opracowania w Zgromadzeniu Sióstr Benedyktynek Misjonarek, do czego mobilizują zbliżające się jubileusze (50 i 25-lecia) placówek zakładanych po II wojnie światowej.

DE SORORUM BENEDICTINARUM MISIONARIARUM VITA ET LABORIBUS  
IN DIOECESI VARMIENSI AB ANNO 1945 USQUE AD ANNUM 1992

SUMMARIUM

Haec disertatiuncula de proemio, quattuor capitibus et conclusione constat. Res gestae sororum missionariorum in dioecesi Varmieni brevisiter descriptae sunt. In proemio status hodiernus (1995) universae Congregationis praesentatus est. In primo capite brevem Congregationis historiam a principio in Biała Cerkiew prope Kijów (1917) usque ad translationem in Varmiam (1945) trado. In secundo — constitutionem et functionem domus generalis et munera moderaminis generalis (1946—1986) in oppido Quizin manifesto. In tertio de domibus filialibus (et earum apostolatum): praesentibus et antiquis, quibus existentiae finis variis causis positus est, paucis verbis dico. In quarto de sacerdotis Antonii Jaglowski functione et laboribus spiritualibus materialibusque Congregationis progressui aptis loquor. In conclusione suam remitto opinionem, Congregationis Sororum Benedictinarum Missionariorum in dioecesi Varmieni historiam (1945—1992) accurate describendam esse.